

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## MAŁY KOTEK CHODZIŁ PO RUCHLIWEJ ULICY. POMOGLI MU WROCŁAWSKY POLICJANCI

**Funkcjonariusze z Wydziału Prewencji i Patrolowego, podczas przejazdu przez jedną z podwrocławskich miejscowości, zauważyli na jezdni małego kotka. Z racji tego, że ruch na drodze był bardzo duży, a samochody gwałtownie zwalniały i próbowały ominąć zwierzaka, mundurowi postanowili zaopiekować się „rudzielcem”, aby nic mu się nie stało. Z racji tego, że maluch był ranny, a nikt z okolicznych mieszkańców nie znał jego właściciela, funkcjonariusze zaopiekowali się nim i przewieźli do schroniska, gdzie uzyskał fachową pomoc.**

O tym, że warto pomagać każdemu, a przymilne mruczenie może być najlepszą nagrodą, przekonali się mundurowi z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu. Funkcjonariusze kilka dni temu patrolowali rejon gminy Czernica. W jednej z miejscowości, na mocno ruchliwej drodze, zauważyli małe, rude zwierzątko, przed którym gwałtownie hamowały samochody. Kiedy funkcjonariusze podjechali bliżej, okazało się, że na środku jezdni siedzi mały kot.

Zwierzak nie chciał zejść z drogi i stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego, ale przede wszystkim dla samego siebie. Funkcjonariusze zatrzymali się na poboczu, włączyli sygnały świetlne i delikatnie wzięli na ręce bardzo przestraszonego „rudzielca”. Kotek od razu przytulił się do policjantki, która zaopiekowała się maluchem.

Funkcjonariusze rozpytali okolicznych mieszkańców, czy nie znają właściciela uciekiniera, który postanowił zwiedzać okolice, stwarzając jednak niebezpieczeństwo dla kierowców podróżujących przez tę miejscowość. Nikt jednak nie wiedział, do kogo może należeć kot. Biorąc to pod uwagę, a także fakt, że zwierzak miał ranę w okolicach oka, funkcjonariusze postanowili przewieźć go do schroniska dla zwierząt.

Podczas podróży, kotek pokazał, że zna się na ludziach. Całą drogę przytulał się do funkcjonariuszki, która się nim zaopiekowała, dodatkowo przymilnie mrużąc, co stanowiło największą nagrodę za przeprowadzoną interwencję. „Rudzielec” został przekazany profesjonalistom ze schroniska dla zwierząt, którzy zadbali o to, aby maluchowi niczego nie brakło. A funkcjonariusze, w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, wrócili do patrolowania powiatu wrocławskiego, niosąc pomoc wszystkim jego mieszkańcom, nawet tym najmniejszym.

(KWP we Wrocławiu/js)



